

Lublin dn. 10 stycznia 2008 r.

Sz. P. Marcin Nowak
Radny Miasta Lublin

My niżej podpisani drobni kupcy handlujący na prywatnej posesji przy ul. Kunickiego Nr 11 w Lublinie zwracamy się do Pana z prośbą o pomoc w bolesnej dla nas sprawie, spowodowanej zaliczeniem do III strefy odcinka ul. Kunickiego od Placu Bychawskiego do wiaduktu kolejowego (Uchwała Nr 24/XV/2007 Rady Miasta Lublin z dn. 20 grudnia 2007.

Dotychczasowa opłata dziennej stawki targowej wzrosła z 10zł (wg V strefy) do 50zł za 1 m2. Tej absurdalnej stawki nie jesteśmy w stanie zapłacić, a to spowoduje, że będziemy pozbawieni jakiegokolwiek dochodu na utrzymanie naszych rodzin. W obecnej chwili wielkie domy handlowe zniszczyły nas - drobnych kupców. Bywa wiele dni w ciągu miesiąca, że nie osiągamy nawet 50zł dziennego utargu.

Uzasadnienie tej decyzji przez radnego Zdzisława Drozda, aby przy Kościele polsko-katolickim i konsulacie ukraińskim nie panował bałagan jest całkowicie bezzasadne.

Czy radny przeprowadził z w/w jakiegokolwiek konsultacje?

Według naszych ustaleń wymienione instytucje nie są przeciwnie prowadzeniu działalności handlowej. Zarówno ks. Gonczarek jak i konsul ukraiński stwierdzili, że jest nadużyciem powoływanie się na nich, bez ich zgody w nie do końca jasnych zamiarach.

Radny Zdzisław Drozd troszczy się by przy kościele jak i konsulacie nie panował bałagan, tymczasem żaden organ władzy przez 17 lat działalności handlowej w tym miejscu nie stwierdził takiego faktu, a właściciel terenu nie otrzymał w tym czasie nawet upomnienia.

Handel przy kościele prowadzony jest za zgodą i wiedzą proboszcza, a konsulat usytuowany jest po drugiej stronie ulicy w odległości ok. 50m od placu handlowego. Nieprawdziwe jest więc twierdzenie, że możemy stwarzać zagrożenie jakimkolwiek przewidywanym bałaganem.

Natomiast prawdą jest, że konsulat sąsiaduje z rudą piętrowego budynku byłej Przychodni Zdrowia PKP i obskurnego tunelu i to właśnie sąsiedztwo powinno być raczej w obszarze zainteresowań radnych.

Czy konsultacje polegają tylko na wysłuchaniu racji prezesa Spółki "Targpol", która jest zainteresowana pozbyciem się konkurencji z sąsiedztwa?

W czyim interesie występuje radny Zdzisław Drozd?

Mieszkańców - dla których jest to od kilkunastu lat zwyczajowe miejsce zakupów?

Drobnych handlowców - dla których oznacza to likwidację ich działalności i utratę środków do życia?

W interesie miasta?

Przy ul. Kunickiego 11 działalność prowadzi kilkunastu drobnych kupców co oznacza, że do kasy miasta codziennie wpływa ok. 150 zł, czyli ok. 50.000 zł rocznie!!

Czy pięciokrotne podwyższenie stawki spowoduje pięciokrotny wzrost wpływów do budżetu? NIE! Wpływy spadną do zera, bo handel w tym miejscu przestanie być opłacalny.

Na marginesie, zakładając że stać nas byłoby na zapłacenie podwyższonej stawki, to czy wtedy ich handel będzie "mniej brzydki" i przez to "bardziej tolerowalny" dla kościoła, konsulatu jak i radnego?

Jakie to szczególne powody (prestż, szczególnie strategiczne znaczenie dla miasta) uzasadniają przekwalifikowanie ulicy Kunickiego, a właściwie jej krótkiego odcinka od Pl. Bychawskiego do tunelu?

Dlaczego ten właśnie fragment ul. Kunickiego ma być traktowany równorzędnie z Placem Wolności, czy ulicami Narutowicza, Lipową i innymi ze ścisłego centrum?

Logicznych odpowiedzi na powyższe pytania trudno udzielić, ponieważ jedynym i prawdziwym celem tej poprawki jest działanie na korzyść jednego dużego podmiotu kosztem kilkudziesięciu drobnych kupców.

Biorąc powyższe pod uwagę, stwierdzamy że radny Zdzisław Drozd przedstawiając i doprowadzając do uchwalenia skarżonej przez nas poprawki do uchwały wprowadził (świadomie lub nie) radnych w błąd przedstawiając uzasadnienie nie mające nic wspólnego ze stanem faktycznym.

Celem podwyżki nie jest zwiększenie wpływów do kasy miasta lecz zniszczenie nas. Gdyby uchwalona poprawka do uchwały weszła w życie to my stracimy pracę, miasto straci wpływy do kasy, a zyskają jedynie współdziałowcy w spółce "Targpol". Dlaczego radni nie dostrzegają tego oczywistego związku przyczynowo skutkowego? Bogaty chce zniszczyć słabszego i biednego, czy takie cele ma Prawo i Sprawiedliwość, pod którego barwami działa radny Zdzisław Drozd?

My wiemy, że faktycznym inicjatorem jest prezes Spółki "Targpol", któremu udziałowcy postawili warunek, że albo zniszczy konkurencję albo straci stanowisko i dlatego pomaga mu w tym radny Zdzisław Drozd - bez komentarza.

Przedstawiliśmy faktyczne przyczyny powstania zaistniałej sytuacji i prosimy radnego Pana Marcina Nowaka o wstawiennictwo w naszej sprawie i podjęcie działań prowadzących do uchylecia zaskarżanej przez nas poprawki do uchwały w sprawie opłat targowych i przywrócenie odcinka ulicy Kunickiego do V strefy.

Do wiadomości:
Redakcja "Nowy Tydzień"

imię i nazwisko

podpis

Mieko Gracignol	Mieko Gracignol
Maugeneta Zolypel	Zolypel
Waldemar Chłiwinski	Chłiwinski
Marek Adam	Adam
Samuel Wajda	Wajda
Fedor Reata	Fedor Reata
TARZAM ANDOJEI	Andojei
Mszkiewicz Tomasz	T. Mszkiewicz
Shuchaline Rustane	R. Shuchaline
Rudzi Marcin	Rudzi
Falkowski Bogumir	Falkowski
Tommasz Grotel	Grotel
Pisn Pawlinski	Pawlinski
Mikołaj Polak	Polak
Marcin Fabian	Fabian
Miszpise Chłiwinski	Chłiwinski
Fozena Wladyslaw	Wladyslaw
Wojcik Kamil	Wojcik
Gajonich Dorota	Gajonich
Dziwinski Andrzej	D. Dziwinski